

PROKURATURA STAWIA ZARZUTY DYREKTOROWI ZZOZ

Data publikacji: 30.07.2004 0:00



brak zdjęcia

Ta sprawa może być precedensowa. Przed sądem stanie dyrektor ZZOZ w Cieszynie Jan K., bo nie wypłacił pracownikom trzynastych pensji. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności. Prokuratura dopatrzyła się w postępowaniu dyrektora „*przekroczenia uprawnień funkcjonariusza publicznego*”. Jak zauważa **Marek Mleczek**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej, stanowisko to zostało potwierdzone przez Sąd Okręgowy podczas procesu wytoczonemu dyrektorowi Janowi K. przez jednego z pracowników. Chodzi o „trzynastki”, których pracownicy cieszyńskiego ZZOZ nie dostali za rok 1999 i 2000. Decyzję o niewypłaceniu dodatkowych pensji podjął właśnie szef ZZOZ. Prokuratura Rejonowa w Cieszynie uznała ten fakt za naruszenie kodeksu pracy, bo pomimo przekształcenia ZZOZ w nową jednostkę, obecny pracodawca powinien wypełnić zobowiązania poprzedniego, a tym samym owe „trzynastki” wypłacić.

Zapadł już wyrok w procesie cywilnym z powództwa jednego z pracowników, któremu sąd przyznał rację i zasądził wypłacenie „trzynastki”, odrzucając jednocześnie apelację ZZOZ. Teraz z podobnym pozwem wystąpiło 66 pracowników cieszyńskiego ZZOZ, którzy wyliczają swoje straty od tysiąca do ponad trzech tysięcy złotych. W trakcie prokuratorskiego śledztwa dyrektor odmówił składania wyjaśnień i nie przyznał się do stawianego mu zarzutu, nie czuje się winny. Jak się dowiadujemy, termin pierwszej rozprawy wyznaczono na wrzesień, a poprowadzi ją Sąd Rejonowy w Cieszynie.